

Red & Spinache, Podpalamy Noc

Gasimy dzień, podpalamy noc
Tych kilka chwil, które nasze są
Gasimy dzień, podpalamy noc
Sami tworzymy historię tą
/2x

Jeśli czujesz to tak mocno i akceptujesz ból,
Radość, śmiech, złość, rozkosz, łyż
Kto bliżej Ciebie jest niż ja - tylko Ty
Świat kończy się, zaczyna, trwa, a w środku my
Gasimy dzień, podpalamy noc
Wszystko płynie, naturalny flow
Patenty ograne tracą moc
Tak dobrze się żyje ponad grą
Do góry, powoli, lecimy już bez kontroli
Są tacy których to boli
Możemy sobie na to pozwolić
Czuję więcej, myślę mniej
Opada ciśnienie i robi się lżej
Wyciągam dłonie, dotykam jej
Nie widzę już żadnych przeszkód, Ray
That sh*t cray
Spotkanie dwóch ludzi z różnych planet
Podróż w nieznane, płomienie same
Wszystko dla ciebie Janet
Nie ma pośpiechu wcale, nie zwalniamy
Jeśli zwolnić to raperów
Wciąż mówiących o tym samym
Pytają gdzie jest stary Spinache?
Skąd te zmiany?
Mam się dobrze, świętujemy
Całą noc podpalamy

Gasimy dzień, podpalamy noc
Tych kilka chwil, które nasze są
Gasimy dzień, podpalamy noc
Sami tworzymy historię tą
/2x

To nie jest hobby ani praca tylko czysty żywioł
Nie jeden odbił i nie wraca, prawdę trudno przyjąć
Za wcześnie żeby kończyć
Przez dekady ogień czysty
Za późno żebym słuchał czego oczekują wszyscy
Tych kilka chwil, które są nasze
Nie pytaj mnie czyje to twarze
Cóż nie kojarzę
Miasto w płomieniach to tło wydarzeń
Mamy dziś parę dobrych pomysłów
Dobrych otwiera, zamyka cudzysłów
Ramy są po to żeby je łamać
Nie próbuj w domu to nie dla turystów
Mocne momenty w nich historię tworzymy
Bez oczekiwań i na napiny
Nic się nie dzieje bez przyczyny
Czytam energię, daję dotyk
Świat się nie liczy przed i po tym
Powolne ruchy, kosmiczne loty
Terra, Terry sieknij foty
Świat wokół płonie my się tylko rozgrzewamy
Mamy flow więc płyniemy
A przed nami oceany
Pytają gdzie jest stary Spinache?
Skąd te zmiany?

Mam się dobrze, świętujemy
Całą noc podpalamy

Gasimy dzień, podpalamy noc
Tych kilka chwil, które nasze są
Gasimy dzień, podpalamy noc
Sami tworzymy historię tą
/2x

Gasimy dzień, podpalamy noc!